



szkoła
podstawowa

4-6

150 dyktand

najnowsze
zasady ortograficzne
regułki ortograficzne
z przykładami
łatwa nauka ortografii
polecane przez nauczycieli



GREG
WYDAWNICTWO

© Copyright by Wydawnictwo „GREG”
31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B
tel. (12) 680-15-50
www.greg.pl

Księgarnia internetowa: www.greg.pl

Znak firmowy GREG® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.

Wszystkie prawa zastrzeżone.

Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa „GREG”.

Dotyczy to także przenoszenia danych do systemów komputerowych,
wykonywania fotokopii i mikrofilmów.

ISBN 978-83-7327-562-1

Kraków

autor: Elżbieta Szymonek, Beata Kuczera, Krystyna Cygał

projekt okładki: Grzegorz Więczkiewicz

opracowanie graficzne i skład: BROS

SPIS TREŚCI

Zasady pisowni wyrazów z „ó” i „u”	5
Dyktanda (11)	6
Zasady pisowni wyrazów z „ch” i „h”	10
Dyktanda (12)	11
Zasady pisowni wyrazów z „rz” i „ż”	15
Dyktanda (14)	16
Zasady pisowni wyrazów z „ą”, „ę”, „om”, „on”, „em”, „en”	20
Dyktanda (11)	21
Zasady pisowni wyrazów wielką i małą literą	25
Dyktanda (12)	28
Zasady pisowni „nie” z różnymi częściami mowy	32
Dyktanda (13)	33
Zasady pisowni wyrazów z częstkami „-bym”, „-byś”, „-by”, „-byśmy”, „-byście”	38
Dyktanda (12)	39
Zasady pisowni zakończeń „-i”, „-ii”, „-ji”	43
Dyktanda (12)	44
Zasady pisowni wyrazów z przedrostkami „roz-”, „bez-”, „wz-”, „wez-”, „ws-”, „wes-”, „z-” („s-”, „ś-”)	48
Dyktanda (12)	48
Zasady pisowni zakończeń rzeczowników „-dztwo”, „-ctwo”, „-stwo”, „-śba”, „-źba”, „-zca”, „-źca” i zakończeń przymiotników „-dzki”, „-cki”, „-wski”, „-ski”	54
Dyktanda (13)	56
Zasady pisowni cząstek „kie”, „ke”, „gie”, „ge”	61
Dyktanda (7)	61
Zasady pisowni przyimków prostych, złożonych i wyrażen przyimkowych	64
Dyktanda (13)	65
Zasady pisowni spółgłosek dźwięcznych	72
Dyktanda (13)	72

Zasady pisowni zakończeń bezokolicznika	79
Dyktanda (10)	79
Zasady pisowni liczebników	86
Dyktanda (12)	86
Zasady pisowni łącznej i rozdzielnej	92
Dyktanda (13)	94
Minisłownik ortograficzny	100

ZASADY PISOWNI WYRAZÓW Z „Ó” I „U”

Literę „ó” piszemy:

– gdy wymienia się na **o, e, a**, np.:

róg – rogi, próg – progi, samochód – samochody, mróz – mrozu, wróg – wroga;

pióro – pierze, szósty – sześć, wiózł – wieźć;

przemówić – przemawiać, powtórzyć – powtarzać, zawrócić – zawracać;

– gdy występuje w zakończeniach **-ów, -ówna, -ówka**, np. Kraków, Rzeszów, rów, ołów, zastanów się, zdrow, gotów; Nowakówna, młynarzówna; podmurówka, klasówka, ciężarówka;

WYJĄTKI:

skuwka, zasuwka

– na początku wyrazów: ósemka, ósmy, ów, ówczesny, ówdzie;

– w końcówce dopełniacza liczby mnogiej niektórych rzeczowników rodzaju męskiego, np. chłopców, butów, pociągów, komputerów.

WYRAZY Z „Ó” NIEWYMIENNYM – DO ZAPAMIĘTANIA:

bójka, chór, góra, wzgórze, jaskółka, król, królestwo, który, łódź, próba, późno, skóra, stróż, tchórz, wiewiórka, wróżka, żółty, żółw, równo, szczegół, ogół

Literę „u” piszemy:

– na początku wyrazu, np. ulica, układ, ulewa, urok;

WYJĄTKI:

ósemka, ósmy, ów, ówczesny, ówdzie

– na końcu wyrazu, np. do parku, o chłopcu, w plecaku;

– w zakończeniach rzeczowników i przymiotników **-un, -unka, -unek, -ulec, -utki, -unia, -usia, -uszek, -usi, -uch**, np.: zwiastun, opiekun; piastunka, opiekunka; ratunek, opatrunek; hamulec, szpikulec; małutki, drobniutki; babunia, ciotunia; mamusia, wnusia; maluszek, okruszek; malusi, milusi; dzieciuch, pastuch;

– w formach czasu teraźniejszego czasowników typu: malować, próbować: maluję, malujesz, maluje, malujemy, malujecie, malują.

DYKTANDA

Dni Muzyki Kameralnej

Zabytkowy pałac w Łańcucie zachwyca turystów nie tylko architekturą, ale również niezrównaną urodą ogrodów. W powozowni zgromadzono dużo powozów. Pałac ten, położony na Pogórzu Rzeszowskim, był własnością Stadnickich, Lubomirskich, Potockich. Od 1961 roku odbywają się w nim Dni Muzyki Kameralnej. W tym dniu zjeżdżają do Łańcuta muzycy z całego świata, by popisać się swoją wirtuozerią. Wszystkich uczestników koncertów obowiązuje strój wieczorowy. Panie w długich sukniach prezentują się niezwykle uroczyście. Panowie w smokingach i muszkach pod szyją wyglądają dostojnie. Całość tworzy niepowtarzalny nastrój.

Wyprawa do lasu

Rodzeństwo przepłynęło łódką jezioro i podążyło w kierunku lasu. Można tam znaleźć wiele kurek i prawdziwków. Rydźów też nie brakuje. Oprócz grzybów rośnie tam mnóstwo poziomek i całe skupiska borówek. Brat i siostra pamiętają o prośbie mamy, aby zbierać trochę jagód na konfitury i soki. Gdy słoń był już pełen słodziutkich owoców, a kosz ugiął się pod ciężarem grzybów, Ola i Marcin ruszyli w powrotną drogę.

Krajobraz Polski

Obszary nizinne obejmują środkową i północną Polskę. Teren ten jest na ogół mało urozmaicony, zwłaszcza gdy porównamy go z górzystymi obszarami Polski południowej. Na terenach równinnych występują czasami pagórki. Są one porośnięte lasami iglastymi, głównie sosnowymi. Wśród wzgórz i lasów spotyka się różnej wielkości jeziora. Tereny równinne i pagórkowate przecina gęsta sieć dróg.

Harmonogram dnia

- Każdy powinien ustalić plan swojego dnia, tak jak uczyniła to Ula:
- rano gimnastykuje się,
 - kupuje gazety,
 - konsumuje śniadanie,

- wędruję do szkoły,
- w szkole notuję informacje przekazane przez nauczycieli,
- pałaszuję obiad,
- pracuję systematycznie, żeby nie mieć zaległości,
- opiekuję się rodzeństwem,
- w wolnych chwilach rysuję, ponieważ to moja pasja,
- organizuję (od czasu do czasu) dyskoteki, podobno dobrze mi to idzie,
- zasypiam jak suseł.

Przy tak zorganizowanym czasie nie ma chyba miejsca na nudę.

Znaczenie lasów

Lasy są zbiorowiskiem różnych roślin. Rozróżniamy lasy: iglaste, liściaste i mieszane. W lasach oprócz drzew występują także różne gatunki krzewów liściastych, roślin zielonych, grzybów, paproci i mchów. Lasy mają duże znaczenie. Zatrzymują wilgoć, więc bronią przed klęską powodzi. Oślaniają pola przed suchymi wiatrami. Umacniają glebę na stokach gór i nad brzegami mórz. Dostarczają ludziom i zwierzętom tlenu, a poza tym jagód, borówek, malin, poziomek i grzybów. Prócz tego las dostarcza drewna na opał, budulca i surowca do wyrobu papieru oraz wełny drzewnej.

Prawdziwa przyjaźń

Na półce w bibliotece znalazłem powieść zatytułowaną „Lassie, wróć!”. Ponieważ sam mam psa i lubię zwierzęta, postanowiłem przeczytać tę książkę. Z dużym wzruszeniem czytałem opowieść o pięknym owczarku collie. Akcja utworu rozgrywa się w północnej Anglii, a potem przenosi się do Szkocji. Pies codziennie punktualnie przychodził pod szkołę po swego przyjaciela. Niestety, chłopiec musiał pogodzić się ze sprzedażą owczarka, gdyż ciężka sytuacja zmusiła rodzinę do sprzedaży psa. Lassie pokonała wiele trudności, wędrując z posiadłości księcia, położonej w górach Szkocji, do rodziny swojego pana. W czasie długiej wędrówki została zraniona kamieniami przez złych chłopców, chorowała, uciekła z niewoli, w końcu przygarnęło ją dwoje starszusków. Opiekunowie zauważyli, że pies jest nieszczęśliwy. Zrozumieli, że musi iść dalej. Wypuścili go na wolność. Lassie poszła prosto na południe. Miłość do chłopca ułatwiała jej pokonywa-

ZASADY PISOWNI WYRAZÓW Z CZĄSTKAMI: „-BYM”, „-BYŚ”, „-BY”, „-BYŚMY”, „-BYŚCIE”

Cząstki -by, -bym, -byś, -byśmy, -byście piszemy łącznie:

– z formami osobowymi czasownika (np. chciał**bym**, chciał**byś**, chciał**by**, chcieliby**śmy**, chcieliby**ście**, chcieliby**by**), także gdy są użyte w funkcji bezosobowej (np. należał**oby**, wypadał**oby**, wydawał**oby** się).

– z partykułami i niektórymi spójnikami, np.:

Gdzieżbym śmiał!

Obyś wrócił szczęśliwie.

Choćbyśmy mieli się rozstać, nie zapomnę o tobie nigdy.

– w wyrazach: **jakby**, **aby**, **żeby**, **gdyby**, **byleby**, **niby**.

Cząstki -by, -bym, -byś, -byśmy, -byście piszemy oddzielnie:

– kiedy występują przed czasownikiem, np.:

Chętnie **bym** z tobą **poszedł**.

Co **byś** **chciał** zrobić?

Skąd **by** **miał** takie wiadomości?

Dopóty **byśmy** **mogli** tam zostać, dopóki starczyłoby nam pieniędzy.

Kiedy **byście** **chcieli** pójść do kina?

– po bezokolicznikach, np.: Przeprosić **by** wypadało.

– po wyrazach: można, trzeba, warto, wolno, np.:

Można **by** to kupić. Warto **by** było tam pójść.

– po formach bezosobowych zakończonych na -no i -to:

Zamknięto **by** okna.

Zrobiono **by** to natychmiast.

DYKTANDA

Niespełnione marzenia

Pojechałbym z kolegami na zaplanowany przez nich rejs, gdyby nie brak aktualnej karty pływackiej. Miałbym cudowne wakacje, pełne niezapomnianych wrażeń. Razem z Jarkiem i Darkiem zajmowalibyśmy się nawigacją, a dziewczyny mogłyby gotować. Wszyscy musielibyśmy dbać o czystość pokładu. Wspólnie zwiedzalibyśmy zabytki oraz podziwialibyśmy niezapomniane krajobrazy Mazur, a wieczorami przy ognisku śpiewalibyśmy rajdowe piosenki. Niestety brak karty uniemożliwił mi wyjazd na ten cudowny rejs.

Wycieczka do Rzymu

Któż by nie chciał oglądać zachodu słońca w Rzymie? Kto by nie pragnął płynąć gondolą po weneckich kanałach? Aby spełnić te marzenia, należy wybrać się do Włoch. Bylibyście zachwyceni błękitem nieba, serdecznością Włochów i smakowitymi potrawami. Mielibyście okazję obejrzeć liczne zabytki. Warto by również wstąpić do małej restauracji i spróbować przepysznego spaghetti. Te wszystkie atrakcje zapewniają liczne biura podróży, które należałoby odwiedzić i wybrać najkorzystniejszą spośród oferowanych propozycji.

Grzeczność na co dzień

Na grzeczności nikt nie traci. Jeśli w sposób uprzejmy zapytamy np. o rzecz, którą chcemy kupić, wówczas możemy oczekiwać równie grzecznej odpowiedzi. Zanim zwrócimy się z jakąś prośbą, grzecznie będzie zapytać, czy osoba, do której się zwracamy, zechce lub może spełnić naszą prośbę. Warto skorzystać z proponowanych sformułowań, które trafiają do ludzkiej życzliwości i ułatwiają zgodne współżycie z innymi:

- Mógłbyś na chwilę potrzymać mój plecak?
- Czy nie mógłby pan sprawdzić?
- Zechciałby pan powtórzyć?
- Czy byłby pan uprzejmy...
- Czy mógłbym zobaczyć?

Koleżeńska przysługa

Czy mógłbyś pożyczyć mi tę książkę, o którą cię prosiłem? Przeczytałbym ją bardzo szybko, ponieważ wiem, że i tobie jest potrzebna. Mam do ciebie jeszcze jedną prośbę. Tę książkę chciałby przeczytać mój brat. Jeśli ty przeczytałbyś ją pierwszy, to ja mogę przeczytać ją później. Dopiero po mnie przeczytałby książkę mój brat. Jeśli zgodziłbyś się na moją propozycję, to przyjechałbym do ciebie do domu i zabrałbym tę lekturę. Będę ci bardzo wdzięczny.

Gdybym był czarodziejem

Gdybym był czarodziejem, świat byłby lepszy i szczęśliwszy. Powierzyłbym władzę dzieciom, które decydowałyby o ważnych sprawach. Nie byłoby wtedy wojen, a wszyscy żyliby w pokoju i szczęściu. Każde dziecko otrzymywałoby przynajmniej raz w roku wymarzony prezent. Dorośli nie szukaliby bezskutecznie pracy, nie głodowaliby oni ani ich najbliżsi. Urządziłbym wszystko tak, by z twarzy ludzi zniknął smutek, by czuli się bezpiecznie. Wydaje mi się, że nasze życie toczyłoby się radośniej i pogodniej.

Prymus

Jest piękna pogoda i warto by się przejść. Poszedłbym na spacer z bratem, ale on mówi, że musi się uczyć. Twierdzi, że spaliłby się ze wstydu, gdyby się okazało, że czegoś nie umie na klasówce, a nauczyciel miałby mu to za złe. Gdyby miał zostać uczonym, mógłbym to jeszcze zrozumieć, ale przecież on jeszcze nie wie, co chce robić w przyszłości. Trudno, idę na spacer sam.

Słodkie lenistwo

Jakież piękny byłby świat, gdyby słodczye rozdawano za darmo i gdybyśmy nie musieli chodzić do szkoły. Leżałbym sobie wygodnie, nic nie robił, oglądałbym najwyżej telewizję i jadł. Nie miałbym stresów, nie musiałbym odrabiać lekcji, nie drżałbym przed każdą matematyką. Czy wytrzymałbym długo w takim błogim lenistwie? Chyba nie. Koledzy odsunęliby się ode mnie. Nie chcieliby przestawać z takim leniuchem. Nigdy bym sobie tego nie wybaczył. Trudno, koniec marzeń. Zabieram się do nauki.

ZASADY PISOWNI ZAKOŃCZEŃ BEZOKOLICZNIKA

W bezokoliczniku piszemy:

- **-ść** w tych czasownikach, których temat kończy się na spółgłoskę **s, t, d**, np. niosę – nieść, plotę – pleść, wiodę – wieść;
- **-źć** w tych czasownikach, których temat kończy się na spółgłoskę **z**, np. gryzę – gryźć, wleżę – wleźć;
- **-c** w tych czasownikach, których temat kończy się na spółgłoskę **k** lub **g**, np. piekę – piec, mogę – móc;
- **-ić, -yć** wtedy, kiedy forma 3. os. liczby pojedynczej czasu przeszłego kończy się na **-ił, -ył**, np. groził – grozić, ćwiczył – ćwiczyć;
- **-eć** wtedy, kiedy forma 3. os. liczby pojedynczej czasu przeszłego kończy się na **-ał** lub **-arł**, np. leciał – lecieć, darł – drzeć.

Bezokolicznik od czasownika **wziął, wzięła, wzięli, wzięty** ma postać **wziąć**.

DYKTANDA

Piękny i dobry

Jeszcze niedawno sportowcy pełnili ważną rolę w kształtowaniu właściwej postawy etycznej: dawali przykład, jak pokonywać własne słabości, zdobywać wytyczone sobie cele, walczyć szlachetnie i przegrywać z godnością. Być dobrym i pięknym – oto wzorzec człowieka w starożytnej Grecji, wzorzec, do którego miał dążyć młody człowiek, by osiągnąć harmonijną pełnię zalet duszy i ciała. Powinna się liczyć nie tylko wygrana, ale postawa moralna, silne przekonanie, że przyszło mi brać udział w dobrych zawodach, a więc w zawodach, w których wszyscy sportowcy musieli przestrzegać zasady *fair play*. Sport należało traktować jak szkołę życia. Klęskę powinno się znosić z olimpijskim spokojem, zwycięstwo z pokorną godnością. Nie wypada pominąć przykładów takich zachowań. Wystarczy wspomnieć choćby Janusza Kusocińskiego, który biegł po złoty medal olimpijski w Los Angeles z kontuzjowaną nogą. Jakże inny jest sport w czasach obecnych. Zwycięstwo utożsamia się z pieniędzmi. Idea samego rywalizowania przestała być hasłem naczelnym. Liczy się wysokość zarobków, a sport jest drogą do bogacenia się.

Tak się zaczęło

W 1895 roku bracia Lumière, skromni fabrykanci materiałów fotograficznych, postanowili pokazać garstce zainteresowanych kilkanaście króciutkich filmów, a wśród nich „Śniadanie”, „Wyjście robotnic z fabryki”, „Polewaczka polanego” oraz, może najślawniejszy, „Wjazd pociągu na stację”, podczas którego, jak chce legenda, widzowie zaczęli uciekać w pośrochu, aby uniknąć zmiążdżenia przez jadącą prosto na nich lokomotywę.

Następnego dnia w gazetach zaczęły się ukazywać pochlebne wzmianki o wynalazku francuskich braci. Widzowie nie zdawali sobie sprawy, że przyszło im uczestniczyć w wydarzeniu, które miało w dość krótkim czasie doprowadzić do zmian w kulturze i cywilizacji. Tak naprawdę bracia Lumière wymyślili niewiele. Ich aparat mógł funkcjonować dzięki szczęśliwemu połączeniu pewnej szczególnej właściwości ciemnego pokoju z pewną pożałowania godną ułomnością ludzkiego oka. Przed wieloma wiekami zaobserwowano, że wystarczy zaciemnić całkowicie jakieś pomieszczenie, a następnie zrobić mały otwór prowadzący do drugiego pomieszczenia, aby na przeciwległej ścianie zaciemnionego pokoju pojawił się obraz tego, co dzieje się w pomieszczeniu przyległym. Zjawisko to zostało odkryte prawdopodobnie przez Arabów.

Korzystajcie z każdego dnia

Do ekskluzywnej męskiej szkoły przybywa nietuzinkowy nauczyciel, który sam był kiedyś jej uczniem. Wykładowca literatury pragnie rozwijać osobowość uczniów, wnieść w szacowne mury ducha poezji, uczyć wychowanków miłości i samodzielnego myślenia. Będąc uczniem tej szkoły, próbował zakładać Stowarzyszenie Umarłych Poetów, w którym chłopcy na własną odpowiedzialność mieli szukać piękna w zapomnianych utworach. Po latach jego uczniowie postanawiają odnowić tamten związek, chcą poznawać i smakować poezję, dlatego zbierają się potajemnie w grocie, by nie narazić się nauczycielom. Wykładowca stosuje niekonwencjonalne, wręcz szokujące metody nauczania. Pragnie w ten sposób nauczyć swoich podopiecznych prawdziwego życia. Otwiera im oczy na jego urodę, codzienność i niezwykłość. Chce uwrażliwić uczniów na ulotność chwili, na konieczność wykorzystania nadarżających się szans. Mówi, że nigdy nie wiadomo, kiedy nadejdzie śmierć. Twierdzi, że poezję należy traktować jako nauczycielkę życia. To ona

powinna towarzyszyć każdemu człowiekowi, gdyż jest składnikiem jego życia. Poezja, jako jedyna, potrafi odpowiedzieć na pytania dotyczące sensu istnienia.

Niestety, taki nauczyciel, który nie chce dostosować się do przyjętych norm i ograniczyć swojej pracy jedynie do przygotowania młodzieży do kariery, musi odejść ze szkoły, w której rządzą przestarzałe, nieżywcowe, konserwatywne zasady.

Pierwszy żołnierz Rzeczypospolitej

Kamieniec przygotowywał się do obrony. Zaczęto szykować broń, sprawdzać armaty, gromadzić żywność. Do twierdzy przybył Wołodyjowski, któremu jak zwykle towarzyszyła Baśka – jego małżonka. Na powitanie tak znakomitego rycerza mieszkańcy grodu poczęli wznosić okrzyki.

Nazajutrz podczas nabożeństwa „mały rycerz” ślubował, iż do ostatniego tchu będzie bronić Krzyża Świętego, a powierzonego mu w opiekę zamku nie ma zamiaru oddać poganom tak długo, jak siły pozwolą mu go bronić. W kościele nastała cisza, po czym dał się słyszeć głos Ketlinga, który złożył przyrzeczenie takie jak Wołodyjowski.

Kilka dni później trzej polscy wysłannicy przynieśli dowódcy Kamieńca straszną wiadomość. Miasto nie będzie rabowane, mieszkańcy będą bezpieczni, każdy kto nie chce w nim zostać, ma prawo wyjść i udać się, gdzie mu się będzie podobać. Obrońcy twierdzy zaniemówili. Po tyłu dniach walki, zmagani i ofiar trzeba oddać Kamieniec tureckiemu sułtanowi. Wołodyjowski spojrział na nizinę, na której zaczęli się pojawiać janczarowie. Z twierdzy zaczęli wychodzić ludzie, powoli opuszczały ją także resztki wojska. Pan Michał jeszcze chwilę spoglądał na tę ruinę, na pole swojej chwały, na trupy, odłamy murów, na wał i na działa. Następnie zaczął się modlić. Ketling, nie czekając na wyjście regimentów, skoczył do lochów. Nagle murami i powietrzem targnął przerażający huk. Wieże, ściany, konie, działa, żywi i umarli, masy ziemi – wszystko to splecione płomieniem wyleciało w górę. Honor i duma rycerska nie pozwoliły dowódcom Kamieńca oddać zamku nieprzyjacielowi. Woleli stracić życie, wysadzając twierdzę, niż poddać się Turkom.

MINISŁOWNIK ORTOGRAFICZNY

Tu znajdziesz wyrazy szczególnie trudne, „pułapki” ortograficzne, wyrazy, które bardzo często pojawiają się na dyktandach, wyjątki.

abażur	ciężarówka
Ajudah	Czatyrdah
aktorstwo	dach
architekt	dąb
bezpieczny	domokrażca
biskupstwo	dowództwo
bluzka	druh
bochenek	Boh (rzeka)
bogactwo	echo
bójka	fartuch
bractwo	głuchoniemy
brzózka	głuchy
bukszpan	grabieżca
chałat	groźba
chałwa	haft
chaos	hamulec
charakter	handel
chata	hańba
chcieć	hardy
chemia	harmonia
chirurg	hasło
chłód	helikopter
chociaż	herbata
chory	heros
chód	higiena
chór	hiperbola
chustka	hipopotam
chwast	hipoteza
chwila	Hiszpan
chyba że	hodowla
chytry	hojny

hokej	marzenie
hołd	mąż
horoskop	mełł
horror	miąszsz
horyzont	mimo że
hrabia	mistrz
hydraulik	młodzież
hydrofor	młynarz
jakże	młynarzówna
jarzyna	mróz
jaskółka	mucha
jasnowidztwo	myśliwski
kaukaski	najlepszy
Kaukaz	nie lepszy
kęs	nie najlepszy
klasówka	niebawem
kochać	niedługo
kolejarski	nieładnie
kołnierz	nieraz
kośba	nieść
kózka	nietoperz
krakowski	niewiele
Kraków	niewielu
krąg	niezbyt
kręgosłup	nieźle
król	obżarstwo
królestwo	odzież
kształt	ogół
który	ołów
kuchmistrz	opiekunka
kupiectwo	ósemka
lepszy	ósmy
Londyn	ów
ludzki	ówczesny
łódź	ówdzie
malutki	pełł
mamusia	piach

Zostań mistrzem ortografii!

Książka pod tytułem „Ortografia na 6” to, jak twierdzą znawcy przedmiotu – nauczyciele i metodycy, najlepsza obecnie na rynku pomoc w nauce trudnej sztuki pisania poprawnie. Powinni ją mieć przede wszystkim ci, dla których ortografia jest prawdziwą piętą achillesową, zwłaszcza zaś uczniowie z problemami dyslektycznymi i dysortograficznymi. Znajdą w niej nie tylko zwięzłe podane zasady ortograficzne, ale przede wszystkim ułatwiające zapamiętanie pisowni przez skojarzenia: rebusy, zagadki, krzyżówki, liczne ćwiczenia i ciekawe zadania. „Ortografia na 6” gwarantuje sukces w szkole!



GREG
WYDAWNICTWO

ISBN 978-83-7327-562-1



9 788373 275621 >

Wydawnictwo GREG®
31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B
www.greg.pl